

ŻYCIE ŚWIADOME

KWARTALNIK

Odbitka.

Doc. U. J. Dr. WIKTOR ORMICKI

W sprawie naukowych podstaw polskiej polityki ludnościowej

Wysoki przyrost naturalny, zamknięcie terenów imigracyjnych, załamanie gospodarcze kraju, potęgowane zwyżkującą falą reemigracji i uczucie rosnącej duszności, wywołane skomprimowaniem głodującej ludności w granicach szczerlnie zamkniętego państwa, wysunęły na jedno z pierwszych miejsc t. zw. **problem ludnościowy**. Nazwą tą objęto kompleks zagadnień, związanych z ruchem ludności, jej rozmieszczeniem i strukturą. Główny nacisk spoczął na kwestji pojemności ludnościowej gospodarstwa społecznego, t. j. na stosunku, jaki zachodzi każdorazowo między liczebnością zaludnienia o danej stopie życiowej, a organizacją, ustrojem i poziomem gospodarstwa. Słuszność powyższego sądu jest oczywista, bo o doniosłości problemu ludnościowego zdecydowały nie wysokość przyrostu naturalnego, ale trudności gospodarcze, jakie ujawniły się przy próbach zatrudnienia go i wyżywienia.

Należy też z całym naciskiem stwierdzić, że przyszłość państwa — w najszerszym tego słowa znaczeniu — zawisła od rozwiązania problemu ludnościowego. Tem samym wysuwa się potrzebę i konieczność polityki ludnościowej, jako działania zwróconego w kierunku utrzymania równowagi między zaludnieniem, a gospodarstwem krajowym, w drodze celowego przedsiębrania pewnych kroków ustawodawczych, harmonizujących ekonomiczne następstwa rozwoju ludności z demograficznymi konsekwencjami ewolucji gospodarczej.

Wyjątkowo szeroki i wszechstronny zakres agend sprawia, że polityka ludnościowa musi się opierać na doskonałej znajomości całokształtu zagadnienia. W tym właśnie punkcie spotykają się drogi polityki populacyjnej i działalności naukowej. Nauka ma obowiązek dostarczenia rozpatrzonych i przygotowanych elementów, nieodzownych do powzięcia jakiegokolwiek praktycznej decyzji, a polityk ludnościowy jest w prawie domagania się ich. Względy rzeczowe przemawiają za rozbięciem badań na 3 wielkie grupy problemowe, a mianowicie na badania nad:

1. współczesnym stosunkiem człowieka (względnie ludności) do ziemi z możliwie silnym podkreśleniem i wypracowaniem regionalizacji geograficznej,
2. zagadnieniem kolonizacji wewnętrznej i pojemności ludnościowej wogóle, oraz
3. problemami emigracyjnymi.

Względy praktyczne nakazują dwutorowość prac badawczych, polegającą na równoczesnym realizowaniu dwóch programów. Program A, szerszy i z natury rzeczy kilkuletni winien objąć całokształt wyżej wyszczególnionych badań w sposób planowy i konsekwentny, z myślą o uzyskaniu możliwie pełnej i wszechstronnej syntezy, jako trwałej odbudowy pod przy-

CBGİOŚ, ul. Twarda 51/55
tel. 0 22 69-78-773



Wa5148533



15.576
R.1111-39869/15

szłą kontynuację raz wdrożonych prac. Program B. miałby charakter, *sit venia verbo*, dorywczy. Tutaj główny nacisk winienby spocząć na studjowaniu zagadnień, które z takich czy innych względów budzą zainteresowanie władz i społeczeństwa. W związku z tem, program byłby ustalony na krótki czas na zasadzie dezyderatów i postulatów wysuwanych przez potrzeby życia bieżącego.

A. 1. Badania nad współczesnym stosunkiem ludności do ziemi wymagają starannej podbudowy, która musi uwzględnić cztery kierunki, celem przygotowania jednorodnie opracowanych elementów analitycznych. Wchodzą tu w rachubę studia nad ludnością (demograficzne), nad wyzyskaniem powierzchni ziemi, strukturą własnościową i gospodarstwem społecznym. Cały sens badań analitycznych polega, z jednej strony na regionalizacji zjawisk, z drugiej natomiast na wykryciu współzależności, zachodzących między wymienionymi grupami zjawisk i procesów.

1. Badania ludnościowe winny obejmować ludność miast i wsi oddzielnie i łącznie, uwzględniając dalsze zróżniczkowanie według płci, wyznania, języka i narodowości. Na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia ruchu naturalnego i rzeczywistego, raz w ujęciu historycznym (idzie głównie o okres 1880—1931), to znowu w ujęciu współczesnym (1921—1931). Należałoby dążyć do uzyskania obrazów kartograficznych, opartych na najmniejszych jednostkach administracyjnych (np. parafje, osiedla, gminy wyznaniowe) tak, by zapewnić sobie wgląd w przebieg procesów ludnościowych w najniższych komórkach administracji terytorjalnej. Poza zestawieniami ruchu naturalnego i przyrostu rzeczywistego, należałoby starannie prześledzić rozwój, przebieg, pochodzenie terytorjalne i natężenie emigracji zagranicznej.

Przy badaniach współczesnych szczególną uwagę należy zwrócić na migracje wewnętrzne. Geograficzna ich analiza, łącznie z wynikami badań nad rozmieszczeniem obszarów emigracji zagranicznej i natężeniem ruchu naturalnego rzeczywistego, umożliwi przeprowadzenie demograficznej regionalizacji państwa. Szczególnie duże trudności wyłonią się przy opracowaniu ruchu naturalnego, ponieważ jednostki terytorjalne administracji wyznaniowych nie pokrywają się, ani między sobą, ani też z ustrojem administracji zespolonej. Wobec tego badania powyższe trzeba będzie prawdopodobnie ograniczyć do obszarów wybranych i uznanych za typowe na zasadzie innych kryteriów. W zakresie badań nad ruchem ludności wysuwają się jeszcze studia specjalne nad naturalnym ruchem ludności w obrębie grup wyznaniowych, odnośnie jego nasilenia, kształtowania się i szans zmian na skutek różnic w dynamice. Analiza struktury wiekowej, zawodowej, stosunku płci itd. winna rozciągnąć się na okres 1921—1931, uwzględniając nasilenia zmian w liczbach bezwzględnych, oraz w stosunku procentowym. Podejście do zagadnień od strony dynamicznej ułatwi wykrycie tendencji ewolucyjnych.

2. Drugą grupę stanowią studia nad użytkowaniem ziemi, przyczem idzie o jakość gleb, w świetle klasyfikacji dla celów podatku gruntowego, oraz o rozmieszczenie kultur trwałych (przy lokalizacji lasu, wód stojących, obszarów zabudowanych i nieużytków). Kartograficzne opracowanie rozmieszczenia gruntów ornych, ogrodów, łąk, pastwisk, hal, połonin i winnic w % ziemi użytkowanej rolniczo dopełni całości. Przy opracowaniu rachunkowym należałoby się oprzeć na materiałach z r. 1931/2, jako podstawowych dla ostatniego spisu ludności.

3. Badania nad strukturą własnościową winny zmierzać nadewszystko do uchwycenia kontrastów w użytkowaniu ziemi przez poszczególne grupy własnościowe. Skombinowanie klasyfikacji własnościowej z narodowościową może rzucić światło na pewne cechy wyzyskania powierzchni ziemi — specjalnie wśród własności rolniczo dopelnia całości. Przy opracowaniu rachunkowym należałoby się oprzeć na materiałach z r. 1931/2, jako podstawowych dla ostatniego spisu ludności.

4. Studja nad gospodarstwem społecznym przedstawiają z natury rzeczy najrozleglejsze pole. W zakresie rolnictwa i hodowli należałoby dążyć do kartograficznego ujęcia użytkowania gruntów ornych, według poszczególnych ziemiopłodów i grup ziemiopłodów (w % gruntów ornych), oraz do zobrazowania zbiorów z ha. Przy hodowli, nieodzownym byłoby ustosunkowanie poszczególnych zmian żywego inwentarza do powierzchni ogólnej, użytków rolnych, oraz gruntów ornych. Nie możnaby zrezygnować z opracowania mapy przeciętnej wagi żywego inwentarza, mieczości, rozmieszczenia, ras bydła, koni i t. d.

Na tak przygotowanym tle możnaby się pokusić o próbę syntetycznego potraktowania rolnictwa i hodowli, w drodze opracowania mapy systemów gospodarki rolnej, intensywności gospodarki rolnej i hodowlanej, oraz kierunków gospodarki hodowlanej, podkreślając ilościowy stosunek sztuk dorosłych do młodzieży, wzajemny stosunek koni, bydła i nierogacizny, oraz stosunek wołów do ogółu bydła rogatego.

Wszystkie zagadnienia rolno-hodowlane wymagałyby osobnej analizy dla małej własności, osobno dla wielkiej. Niektóre obliczenia należałoby przeprowadzić wspólnie. Serja obliczeniowa nie powinna być krótsza niż 3-letnia, pożądana zaś byłaby serja 5-letnia. Niezależnie od prac związanych z obliczeniem i ustaleniem średnich, należałoby zwrócić uwagę na dynamikę zmian, t. z. zaobserwować, gdzie i jakiego rodzaju zaznaczyły się przesunięcia, i czy się regionalizują. Uwzględnienie momentów narodowościowych może prowadzić do interesujących rezultatów*).

Studjum przemysłu i rękodziela sprowadza się do kartograficznego zobrazowania rozmieszczenia zakładów przemysłowych i rękodzielniczych przedsiębiorstw, według kategorii wielkościowych i poszczególnych branż. Opracowanie syntetyczne winno uwzględniać zakłady przemysłowe kategorii od 1 do 4 i 5, lokalizowane topograficznie, oraz regiony powierzchniowe dominujących zajęć przemysłowych i rękodzielniczych.

Analiza handlu nie może być przeprowadzona w zasadzie na podstawie analogicznych założeń i przesłanek. Na specjalne wyróżnienie zasługuje handel obnośny i rozwoźny oraz skup wewnętrzny. Przy określeniu regionów handlu (analogja do regionów przemysłowych i rękodzielniczych) doskonałe wyniki rokuje oparcie się na gęstości odnośnych przedsiębiorstw na 100 km².

Na tle przepracowanych zagadnień jaśniej wystąpi człowiek w stosunku do ziemi: Zarówno gęstość zaludnienia na 1 km² powierzchni ogólnej, jak gęstość ludności rolniczej na 100 ha użytków rolnych, czy wręcz gęstość ludności włościańskiej w odniesieniu już to do powierzchni użytkowanej rolniczo, już też do własnych gruntów ornych, nabiorą w tym razie — a porównanie uzyskanych obrazów z wynikami poprzednio przedsięwziętych opracowań odkryje, ukaże i wyjaśni niejedną szczegół. Dla uzupełnienia poszukiwań należałoby pomyśleć o przeliczeniu gęstości rolniczej ludności rolniczej na 100 ha użytków rolnych i gruntów ornych wielkiej własności.

Dalsze studja winny objąć przejawy życia gospodarczego. Pierwsze miejsce wśród nich zajmują niewątpliwie ceny. Z punktu widzenia ludnościowego należałoby poddać analizie rozmieszczenie i wysokość cen produktów rolnych u producenta, artykułów pierwszej potrzeby w detalu, oraz przeprowadzić porównanie cen w hurcie z cenami w detalu. Ogromne znaczenie posiadałoby studjum cen ziemi z jednej strony w sprzedaży, z drugiej w dzierżawie. Nieodzowne dopełnienie powyższych badań stanowiłoby zagadnienie robocizny w rolnictwie i przemyśle. Studjum cen wymaga ana-

*) Poza dyskusją pozostał cały szereg zagadnień o pierwszorzędnej doniosłości gospodarczej. Pamiętać jednak należy o okolicznościach warunkujących dobór problemów (t. zn. o głównym celu całej pracy), jak i o braku dla niektórych zagadnień materiałów (np. hodowla drobiu).

lizej czasowej i przestrzennej. Czasowa pozwoli na wykazanie i uchwycenie tendencji, przestrzenna na regionalizację i wykazanie różnic w tym samym czasie.

Objęcie badaniami wpływów z tytułu podatku gruntowego, przemysłowego, obrotowego, następnie wpływów z tytułu wykupu świadectw handlowych, jakoteż z tytułu podatku majątkowego umożliwi wgląd w obciążenie gospodarstwa indywidualnego i zorientuje w sile podatkowo-płatniczej gospodarstwa społecznego. Wynik badań zależy w wysokim stopniu od materiałów i czasu, na jaki można będzie badania rozciągnąć. Nieodzownym byłoby dysponowanie materiałem conajmniej dla powiatów przy przeliczeniu na płatnika, mieszkańca i t. d. Nie należałoby pominąć osobnego zestawienia i porównania obciążenia małej i wielkiej własności podatkami gruntowymi w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, oraz na 1 ha ziemi opodatkowanej. We wszystkich opracowaniach winien być uwzględniony moment narodowościowo-wyznaniowy.

W dziedzinie komunikacji wysuwają się badania nad przewozami kolejowymi (które należałoby oprzeć na 10-letniej serii) oraz nad statami z tytułu bezdroża. Rozpatrzenie rozmieszczenia, nasilenia i długości okresu funkcjonowania linii autobusowych umożliwi wyróżnienie regionów o wyższym tempie gospodarczym i ważniejszych szlaków. Analogiczne wyniki zdaje się zapewniać studjum przejazdów osobowych kolejami państwowymi. Należałoby także pomyśleć o wyzyskaniu znajdujących się w posiadaniu poszczególnych Okręgowych Dyrekcji P. K. P. materiałów opisowo-ekonomicznych, przy pomocy których można podjąć próbę wykreślenia obszarów ciężania do odnośnych stacji. Z tego punktu widzenia rokuje także pewne wyniki analiza obsługi pocztowej.

Wyrazem stosunków gospodarczych i poziomu kulturalnego społeczeństwa jest jego „standard of life”. Badania nad stopą życiową — zredukowane do analizy konsumpcji — przeprowadzićby można już to w drodze wyzyskania materiałów znajdujących się w posiadaniu Głównego Urzędu Statystycznego, względnie Instytutu Gospodarstwa Społecznego, już też organizując ankietę według wzoru prof. Karaffy-Korbuta. Znaczenie badań nad konsumpcją jest trojakie. Winny one zapewnić wgląd w ilość, jakość i charakter pożywienia, w jego zróżniczkowanie regionalne, oraz postawić w należytych warunkach stosunek zachodzący między lokalną produkcją, a zapotrzebowaniem, względnie spożyciem.

W związku z tem należałoby badania nad konsumpcją poprzedzić rozpatrzeniem zbiorów i żywego inwentarza w stosunku do ludności rolniczej. Koniecznym byłoby dokonanie przeliczeń *) na głowę ludności wiejskiej, jakoteż studjum produkcji żywego inwentarza (w kg żywej wagi) na 1 ha ziemi użytkowanej rolniczo. Potrzeba odrębnej analizy dla poszczególnych typów własności jest oczywista. To samo odnosi się do grup narodowościowo-wyznaniowych. Badania nad współczesnym stosunkiem ludności do ziemi winny doprowadzić w wynikach ostatecznych do wyróżnienia obszarów przeludnionych i niedoludnionych, oraz do określenia symptomów wzmiankowanych zjawisk i wyznaczenia z pewnym prawdopodobieństwem ich skrajnych wartości. W takim zaś razie możnaby podjąć próbę wyznaczenia regionalnego optimum ludnościowego i zastanowić się nad maksymalną pojemnością ludnościową, od czego krok już tylko do prognozy demograficznej.

A. II. Badania nad zagadnieniem kolonizacji wewnętrznej i pojemności ludnościowej wogóle są logiczną konsekwencją poprzednich studjów. Mają one na celu wyróżnienie i wskazanie obszarów kolonizacji wewnętrznej

*) Jest rzeczą oczywistą, że przy konstrukcji syntezy i przy próbach rzutowania zjawisk populacyjnych w przyszłość ma się do czynienia z wielu niewiadomymi i to podlegającymi silnym wahaniom. Stąd wszystkie wnioski muszą się opierać na mniej lub więcej sztywnych założeniach i uwzględnić możliwości alternatywne.

nej, ocenę ich wartości osadniczej łącznie ze zbilansowaniem kosztów, zregionalizowanie planu gospodarczego akcji osadniczej, oraz ocenę zwiększenia pojemności ludnościowej bezpośrednio na skutek wprowadzenia mieszkańców w obszary dotąd albo niezaludnione, albo zaludnione słabo i pośrednio na skutek wzmocnienia zapotrzebowania, idącego w ślad za powołaniem do życia nowych, samodzielnych jednostek gospodarczych.

Punkt wyjścia stanowi studjum zapasu ziemi, które winno dostarczyć wyczerpujących informacji odnośnie ilości, jakości i wartości stojącej do dyspozycji ziemi w poszczególnych okolicach państwa.

Niezależnie od globalnej sumy ziemi zakwalifikowanej na cele kolonizacji wewnętrznej opracowaćby należało **problem meljoracyjny** w sensie zbilansowania potrzeb i zestawienia oczekiwanych wyników akcji meljoracyjnej zarówno w wypadku realizacji programu częściowego, jak i maksymalnego. Rozporządzając wynikami powyższych badań można przystąpić do opracowania **możliwości kolonizacji wewnętrznej**, a to z uwagi na zapas ziemi i nadwyżkę ludności rolniczej. Studjum to musi doznać pogłębienia w drodze rozważania kosztów meljoracji i kolonizacji wewnętrznej. Celem zorientowania się w dotychczasowych wynikach akcji parcelacyjno-osadniczej należałoby poddać rzeczowemu przeglądowi i krytycznej ocenie przebieg i wyniki akcji **parcelacyjnej i reformy rolnej**, uwzględniając rozmieszczenie nowopowstałych osad i gospodarstw, zmiany w gęstości zaludnienia wywołane przemieszczeniem osadników, ich pochodzenia terytorjalne i zawód, oraz koszty związane z całym przedsięwzięciem.

2. Wyodrębniony zespół problemów stanowią badania o charakterze informacyjno-przygotowawczym, które mają na celu zorientowanie w najkorzystniejszej wielkości gospodarstw przy regionalnym planowaniu akcji osadniczej, oraz w potrzebach tak co do żywego jak i martwego inwentarza. Do tej samej kategorii należą studia nad zróżnicowaniem gospodarki rolnohodowlanej, co plan kolonizacji wewnętrznej winien przewidywać, wreszcie szacowanie oczekiwanego wzrostu konsumpcji artykułów przemysłowych w kilku alternatywach (pełny program kolonizacji wewnętrznej, całkowita meljoracja, częściowa meljoracja). Naturalnym dopełnieniem powyższych badań byłyby studia nad planem rozmieszczenia i kosztami uruchomienia spółdzielni przeróbki mleka, rzeźni i fabryk przetworów mięsnych oraz spółdzielni narzędziowo-maszynowych. **Badania nad zagadnieniem kolonizacji wewnętrznej** winny wskazać okolice, które na skutek napływu ludności przestają istnieć jako rezerwa powierzchniowa. Znajomość geograficznego rozmieszczenia nadwyżek ludności winna umożliwić, dzięki znajomości warunków zbytu, rynku pracy, oraz bogactw przyrodzonych, wyłączenie obszarów szczególnie predysponowanych w kierunku ewolucji przemysłowej.

A. III. Studja nad problemami emigracyjnymi. Na jedno z pierwszych miejsc wysuwają się badania demograficzno-statystyczne, a wśród nich **problem rozmieszczenia nadwyżek ludnościowych nie objętych planem kolonizacji wewnętrznej**. Szczegółowej analizy wymaga zagadnienie nasilenia emigracji z km² i w odsetkach ludności miejscowej. Rzecz prosta, że sprawy takie jak pochodzenie emigrantów, ich struktura wiekowa, wyznaniowo-językowa, zawodowa, stan cywilny, stosunek mężczyzn do kobiet, stan majątkowy i t. d. winny być rozpoznane w doniesieniu conajmniej do powiatów przy zachowaniu podziału na ludność miejską i wiejską, oraz według narodowości. Studja winny uwzględnić możliwie długą serię lat i dążyć do ugrupowania materiału analitycznego krajami przeznaczenia i obszarami wychodźczymi.

Problem naturalnego ruchu ludności na emigracji wymagałby również bardzo starannego przygotowania schematu klasyfikacyjno-statystycznego, by uchwycić różnice według wyznań, czasu pobytu na emigracji i krajów emigracji. Można przypuszczać, że pochodzenie (region emigracyjny i miejsce zamieszkania: miasto, wieś) nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się ruchu naturalnego. Ciekawem wreszcie zagadnieniem byłoby

rozpatrzenie na terenach wychodźczych stosunku między nasileniem emigracji, a kształtowaniem się naturalnego ruchu ludności (głównie urodzeń)*).

2. W rzędzie problemów gospodarczych jedną z najważniejszych jest niewątpliwie sprawa bilansu piętniczego emigracji, zasługująca na możliwie drobiazgowo studjum według krajów imigracji. Duże usługi oddać tu może analiza polskiego handlu zagranicznego z krajami głównych skupień Polonji Zagranicznej — jak i analiza struktury handlu zagranicznego państw, grupujących polski element emigracyjny.

3. W zakresie polityki emigracyjnej wchodzi w rachubę zbadanie organizacji wychodźstwa w ważniejszych państwach emigracyjnych (przy uwzględnieniu 1) postępowania likwidującego interesy wychodźcy w kraju, 2) przygotowania fachowego, 3) metod dozoru emigranta w rejon imigracyjny, 4) akcji osadzania i zagospodarowania oraz 5) późniejszej opieki. Doniosłym problemem jest technika zakładania nowych osad na emigracji. Należałoby tutaj dokładnie zbadać metody wewnętrznej organizacji ludnościowej, a zatem dobór emigrantów co do obszarów pochodzenia, składu zawodowego, wyznaniowego, narodowościowego i t. p. Nie jest obojętną ani sprawa organizacji gospodarki i wymiany towarowej na terenach skolonizowanych. Równie ciekawie przedstawia się sprawa kontaktu emigracji z krajem macierzystym i jego formy. Interesujące światło na zagadnienie związków emigracji z macierzą rzuciłyby niewątpliwie badania nad subwencjonowaniem wychodźstwa w ważniejszych państwach emigracyjnych. W interesie celowości polityki emigracyjnej wymaga zbadania problem doboru i selekcji wychodźców przy uwzględnieniu kryteriów pochodzenia, narodowościowych, majątkowych, zawodowych i innych. Analiza pobudek emigracyjnych stanowi temat badawczy dla siebie.

Studja nad problemami emigracyjnymi winny dać przegląd zasadniczych wytycznych polityki emigracyjnej w innych krajach, stworzyć podstawy dla poddania ewentualnej rewizji polityki handlu zagranicznego, dostarczyć wskazówek odnośnie zestawienia zaludnienia w nowozakładanych osadach z uwagą na oczekiwany przebieg stosunków demograficznych, jakoteż zregionalizować państwo ze względu na charakter, kierunki i skład strukturalno-demograficzny wychodźstwa.

B. Szersza dyskusja nad programem aktualnym miałyby się z celem. Wystarczy wskazać, że w rzędzie specjalnie aktualnych obecnie zagadnień — znajdują się: sprawa gospodarczego znaczenia emigracji dla Łotwy, wychodźstwo do Palestyny, problem zmian strukturalnych w emigracji polskiej (pod względem wyznaniowym, językowym, narodowościowym, zawodowym i t. d.), zagadnienie geograficznego rozmieszczenia chorób dyskwalifikujących wychodźcę i t. d.

Wywody powyższe nie uwzględniają w zupełności wielu innych nie mniej ważnych dziedzin polityki ludnościowej, ażeby wspomnieć tylko zagadnienia eugeniki, opieki i higieny społecznej, higieny i służby zdrowia na emigracji. Nie są zatem wyczerpujące. Nie dotknięto zagadnień związanych z możliwościami zwiększenia pojemności ludnościowej w drodze intensyfikacji gospodarki rolno-hodowlanej, pominięto problem urbanizacji industrializacji, słowem nawet nie wzmiankowano spraw związanych z planowaniem gospodarki energetycznej, której znaczenie w dziele kształtowania stosunków populacyjnych jest niezaprzeczone. Wogóle nie zwrócono w dyskusji uwagi na momenty obrony krajowej, decydujące przecież wielokrotnie przy pobieraniu decyzji polityczno-ludnościowych.

A przecież zagadnienia te istnieją i domagają się również opracowania naukowego przez fachowców i specjalistów.

*) Pomija się tutaj szereg dalszych problemów jak np. wpływ emigracji na strukturę wiekową, lub zmiany w ustosunkowaniu zawodowości, co do zawodowo-biernych na skutek emigracji, ponieważ samo wyliczenie zagadnień przekracza ramy artykułu.

Krótko mówiąc, prace związane z naukowem oświetleniem problemu ludnościowego są przedsięwzięciem obliczanem na dłuższą metę, kosztownem i wymagają planowej realizacji. Ich przegląd i ewidencja winny spocząć w rękach jednej instytucji czy organizacji, powołanej do uzgadniania wysiłków świata naukowego, koordynowania robót, prowadzonych w różnych ośrodkach badawczych, ustalania hierarchji i kolejności pożądaných poszukiwań i dochodzeń naukowych, jakoteż zdobywania i repartycji środków finansowych. Wzmiankowana instytucja byłaby wtedy ośrodkiem skupiającym i racjonalizującym pracę badawczą, a jej naczelne zadanie polegałoby na syntetyzowaniu wyników napływających stopniowo z rozmaitych warsztatów pracy naukowo-badawczej.

Potrzeba powołania do życia tego rodzaju organizacji zdaje się nie wymagać dalszego uzasadnienia. Dotychczasowe doświadczenia wskazują że nauka polska wiele ze wzmiankowanych problemów i zagadnień podjęła samorzutnie z dużym nakładem bezinteresownej pracy i subtelnej inwencji badawczej. W wielu dziedzinach osiągnięto też znakomite wyniki. Uzgodnienie tych wyników jakoteż badań staje się w coraz wyższym stopniu koniecznością państwową, ponieważ polityka ludnościowa musi znaleźć oparcie o naukowo nienaganny fundament prawidłowej oceny rozgrywających się zjawisk i toczących procesów.



15 576